

leją i kurczą się. Strzępy obrzów, odłamy słupów, posągów tarzają się po spadziściach rumowiska. Na przecudownej fasadzie wszystkie figury zniszczone z wyjątkiem znajdujących się na dole, które ocalały, dzięki gęstemu pokryciu workami z piasku. Łada chwila zostaną ostatnie ślady: trochę sterzących słupów i pokiereszowana fasada. Tyle tylko z wielkiego, świetnego dzieła sztuki".

Tak umierało Reims, tak samo giną w piekle obecnej walki inne miasta francuskie. Z tych nowych pobożysk francuskie zamieszczamy w dzisiejszym numerze szereg fotografii.

Przedstawicielstwo polskie w Rosji.

Pomiędzy rządem polskim a tak liczną Polonią rosyjską został wreszcie nawiązany oficjalny stosunek. Rada regencyjna mianowała p. Aleksandra Lednickiego, byłego prezesa ustanowionej przez rosyjski rząd rewolucyjny Komisji likwidacyjnej dla spraw polskich, swoim przedstawicielem. W ten sposób nie tylko został ustanowiony ścisły kontakt pomiędzy Królestwem Polskim a wychodźcami polskimi, ale rząd Królestwa Polskiego otrzymał oficjalne przedstawicielstwo w Rosji. Ze spoczęło ono w najwłaściwszych i najgodniejszych rękach, świadczy o tym dostatecznie cała dotychczasowa działalność p. Lednickiego, który w tych ciężkich dla narodu czasach wszystkie swe siły poświęcił, aby ulżyć ciężkiej doli rodaków, rozrzuconych po Rosji.

Zgodnie z pismem Rady regencyjnej do zadań przedstawicielstwa należą następujące sprawy: 1) opieka nad wychodźcami w Rosji; 2) organizowanie planowego powrotu wygnańców do kraju; 3)

Rosji) zniszczenie stanowiska prezesa Komisji likwidacyjnej, co w następstwie spowodowało ustąpienie całego polskiego składu jej członków. Powołała na tomiast "Przedstawicielstwo polskie" w Rosji, które zaczęło funkcjonować już w parę dni po otrzyma-

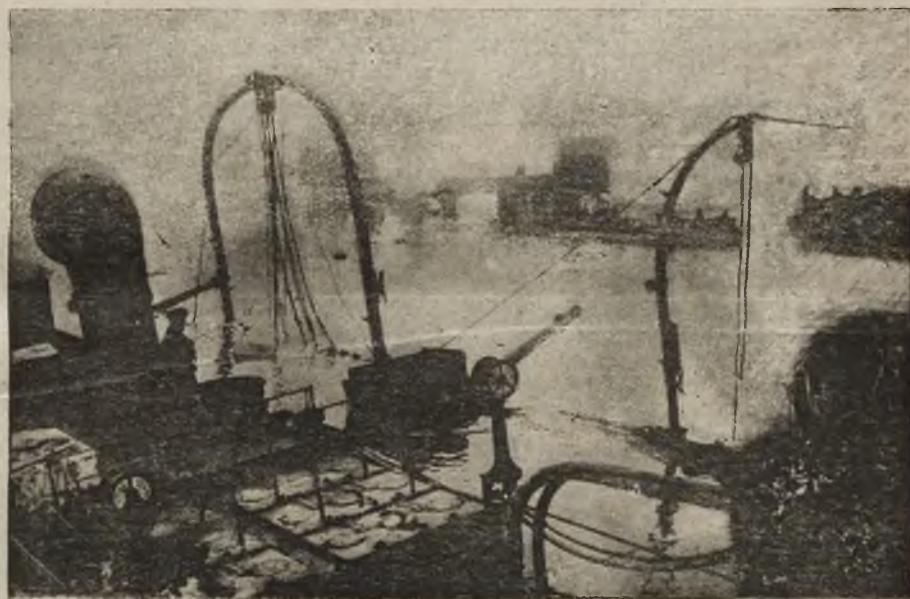
steryum finansów, p. Kazimierz Tyszyński; 2) wydział ekonomiczno finansowy, na którego czele stoją pp. dr. Leon Wasserberger i Hipolit Gawic; 3) wydział reemigracyjny, pp. Barchwic i inżynier Tomczyński; 4) wydział prawny, radca mecenas Rymo-



Trzeci Maja w szkołach: Portret ku uczczeniu Konstytucji majowej w Miejskiej szkole przemysłowej żeńskiej w Krakowie



Niemiecki punkt obserwacyjny na wybrzeżu morskim



Angielskie krążowniki, zatopione pod Zeebrügge

Fot. Bofa

kontynuowanie prac Komisji likwidacyjnej dla przygotowania przyszłego rozrachunku państwowego pomiędzy Polską a Rosją.

Znaczyć tu należy, że dnia 10. grudnia zeszłego roku Rada komisarzy ludowych (obecny rząd

niem pełnomocnictw przez p. Lednickiego. W chwili obecnej przedstawicielstwo to tworzą: 1) wydział rozrachunkowy, na którego czele stoi były kontroler jenerałny Rosji, p. Jan Zarnowski i jego pomocnik, były dyrektor departamentu kolejowego mini-

wicz; 5) sekretaryat polityczny, pp. Roman Knol i Juliusz Łukasiewicz.

Obecne władze rosyjskie nie czynią specjalnych trudności pracom "Przedstawicielstwa".

Z ramienia tego "Przedstawicielstwa" bawiła w tych dniach w Warszawie delegacja z p. Lednickim na czele. Celem jej przyjazdu była konieczność porozumienia się osobistego z władzą najwyższą i rządem w tych wszystkich sprawach, które pełnomocnictwem Rady regencyjnej zostały powierzone p. Lednickiemu.

Znaczyć jeszcze należy, że p. Lednicki został już akredytowany przez rząd rosyjski w charakterze pełnomocnika Rady Regencyjnej państwa polskiego.



Wśród zgłiszcz i ruin: Grupy kościoła klasztorowego na Monte Santo, zniszczonego ogniem włoskiej artylerii (Woj. kwat. pras.)

Wśród zgłiszcz i ruin.

Ofiarą wojny, szalejącej od lat czterech zwłaszcza w Europie, padł cały szereg monumentalnych budowli, stanowiących niegdyś ozdobę danych miejscowości i będących chlubą narodów, które je stworzyły.

Taki los spotkał słynny kościół i klasztor na Monte Santo pod Gorycją, będący dla tamtejszych Włochów tem, czem dla nas jest Częstochowa.

Z kościoła i klasztoru pozostała tylko kupa gruzów, a tragedię zwiększa okoliczność, iż padły one od niszczącego ognia włoskiej artylerii.

Niefortunni sojusznicy koalicji.

Koalicja, szukając sojuszników potrafiła wprząc do swego rydwanu także i Boga ducha winną